

KOLEJE NIEMIECKIE A GDYNIA

Prasa fachowa zagraniczna poświęca stale wiele uwagi portowi gdyńskiemu, zwracając uwagę na jego konkurencję z portami niemieckimi. W ostatnim numerze W. E. T. cytowaliśmy artykuł wiedeńskiego „Allgemeiner Tarif - Anzeiger“ o tej sprawie. Obecnie znajdujemy w ukazującym się również w Wiedniu piśmie „Zoll, Spedition und Schifffahrts - Zeitung“, artykuł p. t. „Środki konkurencyjne niemieckich kolei państwowych przeciwko Gdyni w niemiecko - czechosłowackiej komunikacji portowej“ („Konkurrenzmassnahmen der Deutschen Reichsbahn gegen Gdynia im deutsch-tschechoslovakischen Seehafenverkehr“). Autor artykułu stwierdza, że Polska wprowadziła ostatnio zniżki frachtowe, które „zagroziły niemieckiemu handlowi importowemu i eksportowemu nawet na terenie północnej i zachodniej Czechosłowacji i które po odliczeniu kosztów przebiegu przez terytorjum czechosłowackie dały na szlakach polskich tak niskie jednostki taryfowe, że mogą one być zrozumiałe jedynie z punktu widzenia jaknajdalej idącego poparcia polskich portów morskich i żeglugi“. „Wraz z wydaniem nowej taryfy polsko - czechosłowackiej dla tranzytu portowego staje się sytuacja Niemiec szczególnie krytyczną. Koleje Rzeszy już od dłuższego czasu parowały zniżki polskie zniżkami na swoich szlakach próbując uniknąć otwartej ostrej walki. Obawiają się one jednak, że z czasem nie tylko one same, ale też niemieckie porty i przystanie przeładunkowe mogą ponieść ogromne straty na obrocie towarowym i dlatego zdecydowały się na daleko idącą akcję ogólną“.

Głównym momentem tej akcji ma być — o czym podawał już **Tarif - Anzeiger** — przejęcie konkurencji w stosunku do Polski w dziedzinie frachtów („...kommt eine Auslobung in Frage d. h. die rechnerische Uebernahme aller Frachten, die aus der Tschechoslowakei nach Gdynia über polnische Wege zu bezahlen sind“):

„Decyzja w tej sprawie przeciągnęła się nieco, gdyż przedsiębiorstwa żeglugi na Odrze wystąpiły z protestem w obawie poniesienia dalszych dotkliwych strat w walce, jaką miały w ten sposób toczyć między sobą dwa

systemy kolejowe“. Te różnice zostały już jednak — jak donosi **Zoll, Spedition und Schifffahrts Zeitung**, wyrównane tak, że Min. Komunikacji udzieliło kolejom Rzeszy swej zgody na wspomniane „przejęcie konkurencji“. Ugoda między kolejami Rzeszy a żegluga na Odrze przyjmie formę, która zabezpieczy Odrę przed dalszym spadkiem obrotów komunikacyjnych, bez równoczesnego obciążania kolei Rzeszy nadmiernymi ofiarami.

„Przejęcie konkurencji dotyczy nie tylko obrotu portowego niemiecko - czechosłowackiego, ale ma też **decydujące znaczenie dla ruchu portowego niemiecko - węgierskiego i niemiecko - rumuńskiego**, ponieważ taryfa tranzytowo - portowa niemiecko - czechosłowacka jest ważna również dla tranzytu czechosłowacko - węgierskiego i czechosłowacko - rumuńskiego. A zatem nowe zarządzenie bojowe niweczy znaczenie zawartej w swoim czasie konwencji z kolejami adriatyckimi w sprawie czechosłowackiego ruchu importowego i eksportowego. **Koleje adriatyckie znajdują się w poważnym niebezpieczeństwie utraty swoich transportów z Czechosłowacji, które**

przy dotychczasowym układzie taryf miały zapewnione, i liczy się na to, że i one zdecydują się na środki odwetowe“.

* * *

„Przejęcie konkurencji“ oznacza, że koleje niemieckie przewozić będą transporty z Czechosłowacji do swoich portów i odwrotnie po takich samych cenach, jakie oferuje Polska z Gdyni i do Gdyni. Nowe przepisy miały wejść w życie 20 lipca.

Wiadomości podawane przez prasę zagraniczną o konkurencji portu gdyńskiego dla portów i kolei niemieckich, są świadectwem stale wzrastającego znaczenia naszego młodego, a tak wspaniale rozwijającego się portu morskiego, który nie tylko powiększa i udoskonala swe urządzenia, ale też rozszerza swe zaplecze. Gdynia, przy odpowiedniej pomocy kolei polskich, potrafi niewątpliwie utrzymać i zwiększyć swój stan posiadania, jeśli chodzi o ruch tranzytowy dla Czechosłowacji, tem niemniej posunięcia władz niemieckich, mające na celu ratowanie zagrożonych pozycji, muszą być pilnie obserwowane.

* * *

Uzupełnieniem i pewną ilustracją powyższego są wiadomości z Gdyni o odbytej tam niedawno konferencji władz kolejowych polskich z przedstawicielami kupiectwa czeskiego w sprawie kierowania transportów czechosłowackich przez Gdynię, zamiast przez porty niemieckie (sztr).